

Dr Renata Czarniecka

## Edukacja dla bezpieczeństwa, bezpieczeństwo w edukacji

W roku szkolnym 2009/2010 w szkołach podstawowych i gimnazjach został, zgodnie z nową podstawą programową, wprowadzony przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa, na którego lekcjach uczeń zdobywa umiejętności z zakresu zachowania się w sytuacjach kryzysowych. Zadaniem nauczyciela, według tego dokumentu, jest między innymi wyrabianie u uczniów nawyków oraz opanowanie przez nich zasad działania ratowniczego, szczególnie z zakresu udzielania pierwszej pomocy w razie wypadku lub innego zagrożenia. Jest to zgodne z rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach.

§21. *Nauczyciele, w szczególności prowadzący zajęcia w warsztatach, laboratoriach, a także zajęcia wychowania fizycznego, podlegają przeszkoleniu w zakresie udzielania pierwszej pomocy.*

W szkole, środowisku ciągłego ruchu i żywiołowości, może dojść do wielu niebezpiecznych sytuacji. One z kolei mogą być predyktorem rozwoju sytuacji kryzysowej obejmującej swoim zasięgiem szeroki obszar. W sytuacjach zagrażających bezpieczeństwu można wyróżnić trzy elementy, które dotyczą szkoły jako organizacji. Są to: gwałtowny rozwój wypadków, niekomfortowa sytuacja (np. utrata lub groźba utraty dobrej reputacji), szeroki zasięg zjawiska<sup>1</sup>. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że nauczyciel poprzez swoją przemyślaną i dobrze zaplanowaną pracę może ograniczyć pewne elementy niebezpieczeństwa. Może wpływać na uczniów poprzez własną właściwą postawę oraz poprzez uzmysłowienie im konsekwencji nieostrożnych posunięć. Nauczyciel powinien uczyć właściwego zachowania po wypadku, a w szczególności, jak wypadkom przeciwdziałać. Do trudnych

sytuacji w szkole dochodzi coraz częściej. O wielu z nich dowiadujemy się z gazet, telewizji, radia, Internetu. Oto niektóre z nich (pisownia oryginalna):

*Moja 8-letnia córka uległa ciężkiemu wypadkowi w szkole, pękła jej śledziona, stłuczenie żołądka, wstrząs krwotoczny. Szkoła oddała nam ją do domu tego dnia z komentarzem, że „nic się nie stało, dziecko upadło i stłukło żebro, ale mocno histeryzowało” i po godzinie córka zaczęła umierać w domu, cudem uszła z życiem. Obawiam się, że sprawa skończy się przed sądem<sup>2</sup>.*

*W jednej ze szkół dziewczynka próbowała otworzyć okno, żeby wywietrzyć klasę. Nagle szyba wyleciała z ram, ciężko ją raniąc! Uczennica przeżyła wypadek, a jej twarz wymagała poważnych i bardzo drogich operacji plastycznych. Rodzice wniesli sprawę do sądu<sup>3</sup>.*

*Poniedziałek, w niewielkiej podstawówce w Andrzejewie właśnie kończyła się przerwa, gdy nagle na podłogę upadła pierwszoklasistka Kasia. Szkoła twierdzi, że był to nieszczęśliwy wypadek. Kasia straciła przytomność. Dzieci zawiadomiły jej starszą siostrę. Ta wzięła matę na ręce i zaniosta pod pokój nauczycielski. Nauczyciele decydują: Kasia może wrócić na lekcję. W trakcie jej trwania dziewczynka skarży się na ból głowy, woźna odprowadza ją do domu. Rodzice zawożą córkę do szpitala w Janowie Lubelskim, stamtąd trafia karetką do DSK. Ma wstrząśnienie i obrzęk mózgu<sup>4</sup>.*

Większość takich spraw kończy się w sądzie. Konsekwencje tych wypadków ponoszą uczniowie, rodzice, nauczyciele, a przede wszystkim dyrektor szkoły. Warto przeanalizować wspomniane wcześniej rozporządzenie MEN. W §2 czytamy, że to

<sup>1</sup> Koszewska K. *Sytuacje kryzysowe w szkole – rola i zadania szkolnego pedagoga i psychologa. Kryzys. Szybkie reagowanie. Poradnik dla pedagogów i psychologów szkolnych*, Urząd m.st. Warszawy, Biuro Edukacji, Warszawa 2009.

<sup>2</sup> <http://forum.interklasa.pl>

<sup>3</sup> <http://www.bezpiecznaszkola.edu.pl>

<sup>4</sup> <http://lublin.naszemiasto.pl>

dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole lub placówce, a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę poza obiektami należącymi do tych jednostek.

Ze szczególnym niebezpieczeństwem możemy spotkać się podczas zajęć wychowania fizycznego. Każdego roku dochodzi na tych zajęciach do wielu nieszczęśliwych wypadków. Często są to drobne urazy ciała, ale zdarzają się również sytuacje znacznie poważniejsze, narażające dziecko na cierpienie, a nawet śmierć. Przykładów jest wiele...

*Syn uległ wypadkowi na lekcji WF, wybitcie baręką, nauczyciel zadzwonił i powiadomił o naderwaniu mięśnia, zadatem pytanie, czy powiadomił pogotowie, stwierdził, że nie widzi potrzeby i żeby odebrał dziecko ze szkoły pojechałem i zobaczyłem, że nauczyciel dalej prowadzi zajęcia a mój syn siedzi na ławeczce na sali gimnastycznej błąd z ręką dotykającą parkietu z grymasem bólu, brak możliwości zachowania postawy zasadniczej, bark obniżony o około 5 cm, syna zawiozłem na pogotowie. Pytanie czy nauczyciel zachował się poprawnie, zaznaczam, że dyrektor szkoły stwierdził, że tak, na drugi dzień miał już gotowy protokół do podpisania, którego nie podpisałem, a zażądałem powołania komisji powypadkowej<sup>5</sup>.*

*Do podobnych zająć dochodziło już wcześniej. Na początku listopada opisywaliśmy przypadek dotyczący ucznia jednej ze szkół w Lublinie. Jeden z jej uczniów doznał urazu na lekcji wf (przewróciło się na niego kilku kolegów). Wrócił jednak normalnie na lekcje. W ich trakcie zaczęła go boleć głowa. Pojawiły się nudności. Nauczycielką odesłała go do sekretariatu szkoły. Stamtąd zadzwoniono do matki. Po ponad półgodzinie udało jej się dotrzeć do szkoły. Pojechała z synem do lekarza. Kiedy chłopak trafił na izbę przyjęć, zdiagnozowano u niego wstrząśnienie mózgu, pęknięcie wyrostka i zapalenie otrzewnej. Na łamach naszej gazety jego matka apelowała do szkół o większą wrażliwość na to, co się dzieje z uczniami na ich terenie<sup>6</sup>.*

*Rok temu do poważnego wypadku doszło na lekcji WF-u w VI LO w Opolu. 17-letni Oskar Langner, biegnąc na czas, uderzył głową w niezabezpieczoną ścianę i doznał urazu kręgosłupa. Jest sparaliżowany, sprawę bada prokuratura<sup>7</sup>.*

*Na lekcji wf zdarzył się wypadek. Ustawione w rzędach dzieci miały biegać do pacholka, okrążać go i wracać. Ponieważ dzieci było dużo, nauczyciel postanowił rozegrać zawody w poprzek sali – i aby oszczędzić miejsca, pacholki postawił blisko ściany. Niestety jeden z chłopców rozpędzony nie wyhamował i wpadł z impetem na ścianę, uderzając o nią głową. Na chwilę stracił przytomność, po czym nie mógł wstać – stracił czucie w nogach i rękach. Natychmiast wezwano Karetę. Po badaniu lekarze orzekli złamanie kręgow szyjnych i przerwanie rdzenia kręgowego. Chłopiec został sparaliżowany. Sprawa trafiła do prokuratury. Biegły uznał, że ściany sali gimnastycznej powinny być zabezpieczone materacem<sup>8</sup>.*

Wychowanie fizyczne jest szczególnym przedmiotem, bezpieczeństwo jest tu niezmiernie ważne. Specyfika tych zajęć może powodować większe narażenie uczniów na kontuzję czy wypadek. Stanisław Strzyżewski<sup>9</sup> uważa, że istnieją trzy przyczyny wypadków.

1. Przyczyny powstałe z winy prowadzącego – dotyczą one samej organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego. Według Strzyżewskiego do błędów należą: przypadkowy podział uczniów na zespoły lub brak takiego podziału w ogóle, rozmieszczenie ćwiczących zbyt blisko ścian, kaloryferów i innych przeszkód, nieprzemysłany sposób przenoszenia przyborów i przyrządów, brak lub zła ochrona przy ćwiczeniach, złe przygotowanie do zajęć oraz brak przeglądu sprzętu, przyrządów i obiektów, nieustalony sposób przychodzenia na zajęcia i wychodzenia z zajęć oraz brak dyscypliny.
2. Przyczyny wypadków wynikające z osobowości ucznia – nauczyciel oprócz przygotowania merytorycznego musi być dobrym obserwatorem. Powinien zwracać uwagę na zachowanie wychowanka, wynikające z jego kondycji psychofizycznej. Podejrzanym jest smutek i apatia, jak również nadmierna radość i pobudzenie. Wpłynąć to może na obniżenie samokontroli, a w konsekwencji prowadzi do błędów, które są przyczyną wypadków.
3. Przyczyny wypadków o charakterze technicznym – Strzyżewski zalicza tu w pierwszym rzędzie nieprzygotowane do zajęć obiekty sportowe i niedostateczne wyposażenie w sprzęt.

<sup>5</sup> <http://forumprawne.org>

<sup>6</sup> <http://lublin.naszemiasto.pl>

<sup>7</sup> <http://opole.gazeta.pl>

<sup>8</sup> [www.bezpiecznaszkola.edu.pl](http://www.bezpiecznaszkola.edu.pl)

<sup>9</sup> Strzyżewski S. *Proces wychowania w kulturze fizycznej*, WSiP, Warszawa 1986.

Do obowiązków nauczyciela wychowania fizycznego należy więc organizowanie i stosowanie wszelkich środków zapobiegających wypadkom. Wystarczy czasami dobrze napisany regulamin, którego punkty dotyczyć będą analizy całej sytuacji, z jaką uczeń spotyka się na lekcji. Powinien pojawić się m.in. regulamin korzystania z boiska szkolnego, sali gimnastycznej, szatni, magazynku sportowego i innych pomieszczeń, w których odbywają się lekcje wychowania fizycznego. Dotyczy to również korytarzy szkolnych, które absolutnie nie są przystosowane do prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego. Jednak, jak praktyka pokazuje, trzy czwarte zajęć odbywa się właśnie tam. Niestety, do takiej sytuacji zmusza brak odpowiedniej bazy sportowej. Z rozmowy z jedną z nauczycielek z podwarszawskich szkół dowiadujemy się, że prowadzi się zajęcia z wychowania fizycznego na zupełnie nieprzystosowanej do tego podłodze, gdzie obuwie sportowe nic nie daje, jest ślisko i bardzo niebezpiecznie. Dużo zależy więc od wyobraźni i inwencji nauczycieli tworzących regulamin korzystania z obiektów, w których odbywają się zajęcia wychowania fizycznego. Nauczyciel musi przewidzieć każdą sytuację, aby zminimalizować ryzyko nieszczęśliwego wypadku podczas lekcji.

§30.6. *W salach i na boiskach oraz w miejscach przeznaczonych do uprawiania ćwiczeń fizycznych, gier i zabaw umieszcza się tablice informacyjne określające zasady bezpiecznego użytkowania urządzeń i sprzętu sportowego*<sup>11</sup>.

Pamiętajmy, że za zaniedbania prowadzące do wypadku odpowiada w pierwszej kolejności nauczyciel, a w konsekwencji dyrektor szkoły. Dobrze napisany regulamin może z jednej strony zminimalizować niebezpieczeństwo, a z drugiej strony wskazać osoby odpowiedzialne za zaistniałą sytuację. Zgodnie z rozporządzeniem MEN z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach:

- Uczniowie podczas zajęć wychowania fizycznego czy zawodów sportowych przebywają pod opieką nauczyciela.

§13. *Niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek zajęć bez nadzoru upoważnionej do tego osoby.*

§30. *W czasie zawodów sportowych organizowanych przez szkołę lub placówkę uczniowie nie mogą pozostawać bez opieki osób do tego upoważnionych.*

- Za bezpieczeństwo ćwiczących odpowiada prowadzący zajęcia. Istotne wytyczne dotyczą:
  - ▷ ubioru i obuwia sportowego; dotyczy to również niebezpiecznych przedmiotów, takich jak zegarki, łańcuszki, pierścionki czy kolczyki,
  - ▷ zakazu wnoszenia jedzenia i picia,
  - ▷ właściwej organizacji lekcji (porządek, ściśle stosowanie się do poleceń prowadzącego zajęcia, dyscyplina przed, w ciągu i po zakończeniu zajęć),
  - ▷ dotyczące sprzętu i urządzeń sportowych:
    - rozstawianie sprzętu do ćwiczeń tylko w obecności nauczyciela,
    - zgłaszanie wszelkich uszkodzeń urządzeń prowadzącemu zajęcia,
    - niewydawanie uczniom sprzętu, który może stwarzać zagrożenie (np. kula),
    - odpowiednie zabezpieczanie miejsca wykonywania ćwiczeń.
- Opuszczenie miejsca odbywania się lekcji w czasie zajęć może nastąpić tylko za zgodą nauczyciela.
- Potrzeba dostosowania ćwiczeń do wymogów uczniów.

§31.1. *Stopień trudności i intensywności ćwiczeń dostosowuje się do aktualnej sprawności fizycznej i wydolności ćwiczących.*

- Informowanie rodziców o niepokojących oznakach złego stanu zdrowia ucznia.
- Nauczyciel jako odpowiedzialny za bezpieczeństwo na zajęciach sprawdza przed lekcją stan techniczny pomieszczenia, w którym będą odbywały się zajęcia. O nieprawidłowościach nauczyciel jest zobowiązany powiadomić dyrektora celem ich niezwłocznego usunięcia. Powinien to zrobić na piśmie.

§19.1. *Jeżeli pomieszczenie lub inne miejsce, w którym mają być prowadzone zajęcia, lub stan znajdującego się w nim wyposażenia stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa, niedopuszczalne jest rozpoczęcie zajęć.*

§30.3. *Ćwiczenia są prowadzone z zastosowaniem metod i urządzeń zapewniających pełne bezpieczeństwo ćwiczących.*

§30.4. *Bramki i kosze do gry oraz inne urządzenia, których przemieszczanie się może stanowić zagrożenie dla zdrowia ćwiczących, są mocowane na stałe.*

<sup>11</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach.

§30.5. *Stan techniczny urządzeń i sprzętu sportowego jest sprawdzany przed każdymi zajęciami.*

- Każdy wypadek uczniowie zgłaszają natychmiast prowadzącemu, a nauczyciel o wypadku informuje ustnie i pisemnie dyrektora szkoły.
- W regulaminie mogą pojawić się dodatkowe elementy, dotyczące np. odpowiedzialności za szkody materialne i inne dostosowane do warunków danej szkoły czy placówki. Należy również jasno określić, że szkoła nie ponosi odpowiedzialności za sytuacje zaistniałe w wyniku niestosowania się do regulaminu danego pomieszczenia. Im więcej znajdzie się w regulaminie i im szczegółowiej będą określone warunki, tym bezpieczniej dla uczniów, nauczycieli i dyrektora szkoły. Oczywiście potrzebne jest również zaangażowanie i ciągłe monitorowanie przez nauczyciela bezpieczeństwa uczniów podczas zajęć.

Nauczyciel powinien swoim zaangażowaniem i postawą, a przede wszystkim przekazywaną wiedzą minimalizować ryzyko wypadku podczas zajęć. Jednak w momencie, gdy dojdzie do niebezpiecznego wypadku, powinien zastosować się do

wskazań rozporządzenia MEN, które w rozdziale 4 (Wypadki osób pozostających pod opieką szkoły i placówki)<sup>11</sup> określa ściśle reguły postępowania po wypadku. Między innymi zwraca się w nim uwagę na zapewnienie poszkodowanemu opieki, wskazuje osoby, które należy niezwłocznie powiadomić oraz zwraca się uwagę na obowiązek sporządzenia protokołu powypadkowego. Ponadto dyrektor szkoły ma obowiązek prowadzenia rejestru wypadków, które miały miejsce na terenie szkoły.

Istotny w tej kwestii jest §51 – *Dyrektor omawia z pracownikami szkoły lub placówki okoliczności i przyczyny wypadków oraz ustala środki niezbędne do zapobieżenia im.*

Stosowanie się do zasad dobrze opracowanego regulaminu połączone z umiejętnością przewidywania sytuacji trudnych może uchronić nauczyciela przed odpowiedzialnością fizyczną i moralną, w tym nawet przed utratą pracy i zakazem wykonywania zawodu.

Autorka jest adiunktem w Zakładzie Metodyki Wychowania Fizycznego na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie

*Życie ludzkie to jakby olbrzymie zawody sportowe, których jesteśmy zarówno uczestnikami, jak i widzami.*

Antoni Gołubiew

<sup>11</sup> Ibidem.